

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



FUNKCJONARIUSZE UDAREMNILI OSZUSTWO "NA POLICJANTA"

Data publikacji 25.03.2022

Przestępcy nawet przez chwilę nie próżnują. Oszustwa, to dla nich najłatwiejszy sposób na „zarobienie” pieniędzy. Na szczęście, dzięki szybkiemu działaniu policjantów, w ostatniej chwili udało się zapobiec utracie oszczędności, należących do 87-letniego mieszkańca Leska. Starszy mężczyzna był przekonany, że rozmawia z prawdziwym policjantem, założył nowe konto w banku i przelał na nie 110 tys. złotych.

W minioną środę (23.03.2022), do 87-letniego mieszkańca Leska, zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Oświadczył, że jego oszczędności, które ma zgromadzone na koncie bankowym, są zagrożone i polecił mu założyć nowe konto w innym banku, mające dostęp do Internetu. Kiedy senior zaczął podejrzewać, że może to być oszustwo, wówczas przestępca kazał mu zadzwonić na alarmowy 112, celem zweryfikowania swojej tożsamości.

To częsty sposób, jakim posługują się oszuści. Potrafią przekierować połączenie tak, że osoba dzwoniąca nie wie, że rozmawia z drugim członkiem szajki. Tak stało się i w tym przypadku. W rozmowie telefonicznej 87-latek został zapewniony, że Policja strzeże jego oszczędności. Kiedy rozwiał swoje podejrzenia, wykonał wszystkie polecenia oszusta. Mężczyzna założył nowe konto w innym banku z dostępem do Internetu i przelał na nie swoje środki pieniężne w kwocie 110 tys. zł. Po wszystkim, o całej sytuacji poinformował swoją córkę. Kobieta, domyślając się, że ojciec został oszukany, powiadomiła Policję.

Lescy policjanci powiadomieni o zaistniałej sytuacji, natychmiast skontaktowali się z pracownikami obu banków. Dzięki szybkiemu działaniu udało się zablokować przelew, chroniąc w ten sposób oszczędności 87-latka.

Policja przypomina i apeluje:

Oszustwa „na wnuczka” i „na policjanta”, to oszustwa, których ofiarami padają najczęściej osoby starsze. Schemat działania przestępców w takich przypadkach za każdym razem jest bardzo podobna. Najczęściej wyszukują osobę, jej adres i numer telefonu w książce telefonicznej i nawiązują z nią kontakt. Podają się za członka rodziny: wnuczka, kolegę, przyjaciela, a ostatnio także policjanta. W tym ostatnim przypadku najczęściej informują, że prowadzą akcję przeciwko przestępcom, którzy okradają ludzi z oszczędności ich życia. Do tego prowadzą rozmowę w taki sposób, że osoba pokrzywdzona jest przekonana, że rozmawia z prawdziwym policjantem.

Apelujemy również do bliskich osób starszych — zadbajcie Państwo o bezpieczeństwo seniorów. Mówcie im o zagrożeniach, uczulcie na opisywane przestępcze metody, które najczęściej wykorzystują oszuści. Rozmawiajcie ze swoimi rodzicami, bądź dziadkami o czyhających na nich zagrożeniach ze strony takich osób. Uczulajmy naszych

najbliższych, aby kontaktowali się w razie podejrzanych sytuacji, zwłaszcza jeśli dotyczą pieniędzy.

Przypominamy, że funkcjonariusze Policji nigdy nie żądają od nikogo pieniędzy. Nie proszą też o ich przekazanie, przelanie na jakieś konto oraz pozostawienie w umówionym miejscu w zamian za załatwienie jakiejś sprawy. Policjanci apelują również do bliskich osób starszych, by mówili im o zagrożeniach ze strony takich oszustów i ustalili sposób postępowania w podejrzanych sytuacjach.

(KWP w Rzeszowie / kp)